

REKLAMACJA BEZ PARAGONU

Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 r. (Dz.U. Nr 141, poz. 1176) w żadnym punkcie nie wskazuje, że do rozpatrzenia reklamacji niezbędny jest paragon fiskalny. Powszechne informowanie klientów, że reklamacje będą rozpatrywane wyłącznie na podstawie paragonu, nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach prawa. Fakt, że produkt został zakupiony u danego sprzedawcy, a tym samym, że została zawarta umowa, może być wykazany w dowolny sposób. W dzisiejszym z informatyzowanym i zelektronizowanym świecie po wykonanej transakcji zawsze pozostają jakieś ślady. Takim dowodem zawarcia umowy jest chociażby wydruk z terminala w przypadku płatności kartą.

STWIERDZENIE NABYCIA SPADKU PRZEZ NOTARIUSZA

Warto przypomnieć, że od marca 2009 r. dokument potwierdzający nabycie spadku możemy uzyskać również na drodze pozasądowej. Stwierdzenia, że po określonym spadkodawcy dziedziczy dany krąg osób dokonuje Notariusz, wydając akt poświadczenia dziedziczenia, który pod względem mocy prawnej odpowiada postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku wydanym przez sąd. Akt poświadczenia dziedziczenia Notariusz wyda tylko na zgodne żądanie osób mogących wchodzić w grę jako spadkobiercy testamentowi bądź ustawowi. W przypadku jakichkolwiek sporów pomiędzy spadkobiercami, potwierdzenie nabycia spadku będzie wymagało procedowania przed sądem.

O PSZCZOŁACH

Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 ze zm.), który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 r. był wielokrotnie nowelizowany. Jedne przepisy były z niego usuwane, inne dodawane, jeszcze inne odpowiednio redagowane. A wszystko to w związku ze zmieniającą się rzeczywistością społeczno-gospodarczą i koniecznością „dopasowywania” jego przepisów do ówczesnych warunków. Pomimo tego że żyjemy obecnie w zupełnie innych realiach niż prawie 50 lat temu, kiedy to Kodeks cywilny wszedł w życie, nadal znajdują się w nim bardzo interesujące, jak na nasze czasy przepisy. W szczególności na uwagę zasługuje przepis umiejscowiony w Księdze Drugiej Kodeksu cywilnego zatytułowanej „Własność i inne prawa rzeczowe”, gdzie w art. 182 wskazuje się, iż:

Art. 182. § 1. *Rój pszczół staje się niczym, jeżeli właściciel nie odszukał go przed upływem trzech dni od dnia wyrojenia. Właścicielowi wolno w pościgu za rojem wejść na cudzy grunt, powinien jednak naprawić wynikłą stąd szkodę.*

§ 2. *Jeżeli rój osiadł w cudzym ulu nie zajęтым, właściciel może domagać się wydania roju za zwrotem kosztów.*

§ 3. *Jeżeli rój osiadł w cudzym ulu zajęтым, staje się on własnością tego, czyją własnością był rój, który się w ulu znajdował. Dotychczasowemu właścicielowi nie przysługuje w tym wypadku roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.*

Ciekawe jest przy tym, czy w drugiej dekadzie XXI wieku komukolwiek kiedyś uciekł rój pszczół, za którym musiał urządzić pościg? - to mogło się zdarzyć. Ale czy przepis ten był materialną podstawą rozstrzygnięcia sądowego? - trudno przypuszczać.